ELŻBIETA KOWALIK-SPOSÓB

ur. 1958; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, Fabryka Samochodów Ciężarowych, praca w Fabryce Samochodów Ciężarowych

Rodzice pracowali w FSC

Rodzice pracowali w Fabryce Samochodów Ciężarowych. Tata pracował w ruchu ciągłym na elektrociepłowni. Mama pracowała w OZR-e, była kierownikiem. Pod ten OZR podlegały sklepy pracownicze i stołówki dla pracowników, gdzie od śniadania po kolację pracownik mógł się posilić. A sklep był czynny od godziny dwunastej do godziny dwudziestej. Pracownik mógł sobie tam nabyć wszelkiego rodzaju produkty, jakich tylko potrzebował. Od środków czystości przez wszelkiego rodzaju artykuły spożywcze. Zakład pracował na trzy zmiany. Było tam zatrudnionych dziesięć tysięcy osób, także był bardzo duży. I ten zakład był bardzo bogatym zakładem. Posiadał przepiękną bibliotekę, wyposażoną wspaniale w różnego rodzaju książki. Można było, naprawdę, tam się zaczytywać, nie wiem ile. Mało tego, to były książki nie tylko dla ludzi zatrudnionych w FSC czy w szkołach, które były przy zakładzie, bo była tam i szkoła zasadnicza, i technikum. Dobrzy uczniowie, bardzo dobrze rokujący, od razu mieli możliwość zatrudnienia w FSC. A wracając do biblioteki, to również można było z miasta zapisać się i korzystać. Także ja sama, osobiście korzystałam z tej biblioteki, bardzo często tam jeździłam, mnóstwo książek stamtąd wypożyczałam. Biblioteka niestety uległa likwidacji, tak jak i cały zakład pracy ze szkołami, które przy nim były. FSC było patronem drużyny żużlowej. Na żużel bardzo lubiłam chodzić, a taką pasję do żużlu zaszczepił mi mój dziadek hutnik.

Data i miejsce nagrania	2017-10-20, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"